

Wstęp



Nie oczekujcie, aż młodzi przyjdą do was. Idźcie do nich. Aby was przyjęli, zejście ze swego piedestału, zniżcie się do ich poziomu, staćcie po ich stronie.

św. Jan Bosko

„Panie, nie płaczę, że mi go zabrałeś, ale dziękuję Ci za to, że mi go dałeś” Papież, którego już za życia niektórzy określali tytułem Magnus (Wielki), był rzeczywiście wielkim darem Boga dla Kościoła i świata, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży uprawiających sport, którzy odczuwali Jego szczególną bliskość, solidarność i miłość. Także w swej chorobie, aż po ostatnie tchnienie, pojmował swoje życie jako misję, dając na tysiące różnych sposobów świadectwo wielkiego zaufania i oddania młodym. Ostatnie wypowiedziane przez Niego na łożu śmierci słowa również były skierowane do młodzieży: „Szukałem was, a teraz wy przyszliście do mnie. Dziękuję wam za to”.

Jan Paweł II zmienił historię świata, zmienił historię swej ukochanej Polski. W 1979 roku na Placu Zwycięstwa w Warszawie dokonał, jak określił to wydarzenie George Weigel, „drugiego chrztu Polski”. Padły słowa, które stały się częścią naszej historii: „I wołam ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja: Jan Paweł II, papież, wołam z całej głębi tego tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: niech zstąpi duch Twój! Niech zstąpi duch Twój! I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi” Te słowa miały moc sprawczą.

Jan Paweł II kochał ludzi sportu: sportowców, trenerów, działaczy i kibiców, a oni Jego kochali, mimo, że mówił im prawdy trudne, że dużo od nich wymagał i niestrudzenie powtarzał o potrzebie oparcia sportu na fundamencie dobra, sprawiedli-

Przywołana myśl i dalsze myśli ks. Bosko poprzedzające poszczególne teksty i ich części, zostały wprowadzone z inicjatywy redakcji i nie są ich integralnym (pierwotnym) elementem.

wości i miłości bliźniego. W ludziach sportu widział nadzieję na budowę „nowego świata”, świata rządzonego logiką Chrystusa, którego podstawowym elementem jest „cywilizacja miłości”

Podczas spotkania ze sportowcami całego świata, zorganizowanego w Rzymie z okazji Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, po raz kolejny dał wyraz wielkiego umiłowania sportu i wszystkich ludzi w nim uczestniczących. Ukazał chrześcijański sens aktywności sportowej i postawił jasne wymagania ludziom sportu, których sukcesy i radości, a także troski i zmartwienia nosił w sercu do ostatnich chwil swego życia. Ludziom młodym niestrudzenie mówił, że „muszą od siebie wymagać, muszą od siebie wymagać nawet wtedy, gdyby inni od nich nie wymagali”. Podczas międzynarodowego sympozjum zatytułowanego „Oblicze i dusza sportu”, podczas Mszy św. na stadionie olimpijskim w Rzymie oraz w rozważaniach przed modlitwą na Anioł Pański przedstawił chrześcijańską wizję sportu.

Wypowiedziane słowa są dla nas ważne i drogie, jakby kute w skale prawdy. Są to dla nas kamienne tablice, określające funkcjonowanie sportu oraz wyznaczające ramy jego służebnej roli wobec harmonijnego rozwoju człowieka, który jest najwyższą wartością w świecie stworzonym.

Ponad dwadzieścia lat temu nieodżałowanej pamięci ks. Juan Vecchi, pełniąc wówczas urząd Rady Generalnego do spraw Duszpasterstwa Młodzieżowego (później Generała Salezjanów), podczas Zjazdu Polisportive Giovanili Salesiane (PGS) na Sycylii, wygłosił przemówienie, w którym nakreślił podstawowe cechy tego stowarzyszenia.

Referat ten uzasadnia potrzebę istnienia Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej oraz ukazuje historyczne znaczenie gry oraz sportu w salezjańskim projekcie wychowawczym i systemie prewencyjnym. We wnikliwej analizie, pełnej troski o młodzież i sport w dzisiejszym społeczeństwie, przedstawił podstawowe kwestie uzasadniające potrzebę działań wychowawczych i duszpasterskich, bez których nie jest możliwe osiągnięcie celu w postaci pełnego, harmonijnego i integralnego rozwoju młodego człowieka.

Słowa ks. Juana Vecchi stały się niejako teoretycznym i duszpasterskim zapleczem dla tych wszystkich, którzy działają w

Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej. Którzy podejmują się realizacji różnorodnych projektów, będących ofertą dla dzieci i młodzieży, często rekrutujących się z rodzin biednych, niewydolnych wychowawczo i patologicznych.

W minionych latach zrealizowanych zostało wiele inicjatyw mających na celu zdyndymizowanie działań formacyjnych i unowocześnienie metod przygotowania animatorów. Został przygotowany oryginalny program edukacji instruktorów rekreacji ruchowej zawierający elementy typowo salezjańskie, wynikające z systemu wychowawczego ks. Jana Bosko. Ponownie zdefiniowany został termin „animator”, który obecnie oznacza, że animator salezjański nie jest tylko trenerem, ani nie jest tylko wychowawcą, ale osobą, która opiera swą pracę na fundamencie wychowania, a więc jest trenerem i wychowawcą równocześnie.

Ścisłe Prezydium Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej w osobach ks. Edwarda Plenia sdb, s. Bożenny Staweckiej cmw i Zbigniewa Dziubińskiego uznało za potrzebne i celowe przypomnienie słów wypowiedzianych przez P.P. Jana Pawła II i ks. Juana Vecchi. Mamy świadomość, że prezentowane teksty lokują się na różnych piętrach teoretycznej ogólności. Uznajemy to jednak za zaletę, bowiem dostrzegamy pewną integralność i komplementarność zawartych w nich treści. Układają się one w pewien logiczny porządek, od tekstów Jana Pawła II mających fundamentalne znaczenie dla całej chrześcijańskiej wizji sportu, do tekstu ks. Juana Vecchi, podejmującego zagadnienie sportu z perspektywy salezjańskiej, ściśle powiązanej z metodą wychowawczą i systemem prewencyjnym Księdza Bosko.

Prezydium uznało też, że istnieje potrzeba przygotowania publikacji, aby ją następnie rozpowszechnić wśród wszystkich salezjańskich animatorów sportowych, wśród dzieci i młodzieży, ale także wśród tych, którzy opierają swą pracę pedagogiczną na założeniach antropologicznych i etycznych chrześcijaństwa.

Niniejsza książka, zawierająca wybrane teksty Jana Pawła II i ks. Juana Vecchi jest jednocześnie skromnym, na miarę możliwości, podziękowaniem Bogu za dar Ojca Świętego Jana Pawła II, za dar św. Jana Bosko, ale także za dar Salezjanów i Salezjanek, za wszystko, co uczynili na rzecz pokoju, przyjaźni,

pojednania, solidarności, prawdy, dobra, miłości, wolności i demokracji. Co uczynili dla dobra ludzi i każdego człowieka z osobna. Jest podziękowaniem za nobilitację całej istoty ludzkiej, którą konstytuują zarówno sfera duchowa jak i cielesna. Za dowartościowanie doczesnego życia człowieka i jego somatyki w wymiarze kulturowym, społecznym i teologicznym. Jest ono dla nas, dla realizacji celów wychowawczych i formacyjnych niezwykle istotne. Bowiern to człowiek, zwłaszcza młody, jest w centrum naszego pedagogicznego zainteresowania. Jest wreszcie podziękowaniem za dar dowartościowania sportu i uznania go za element kultury, której obecność jest ważna w życiu młodego człowieka. Jest ważna z punktu widzenia jego integralnego rozwoju, ale także z uwagi na możliwość osiągnięcia świętości.

Z naszym projektem zapoznaliśmy Generała Salezjanów, ks. Pascuala V. Chaveza i poprosiliśmy o zaakceptowanie inicjatywy. Ksiądz Generał z wielką wdzięcznością i niezwykłą serdecznością zaakceptował propozycję i przygotował przesłanie do Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej, które z radością przekazujemy wszystkim członkom naszego stowarzyszenia. Jesteśmy szczęśliwi z otrzymania przesłania i traktujemy je jako wyraz solidarności Księdza Generała z ideą salezjańskiego sportu wychowawczego i członkami naszego stowarzyszenia.

*Zbigniew Dziubiński
Prezes Zarządu SALOS RP*

